

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

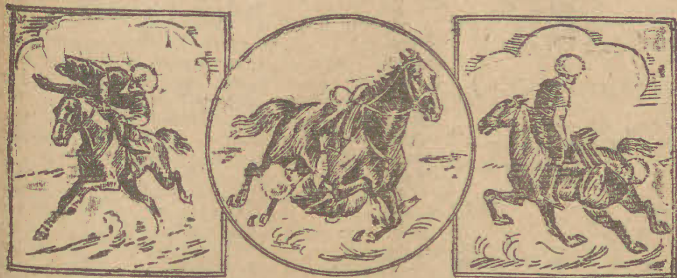
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 258.

Leszno, sobota dnia 7 listopada 1931 r.

Rok XI.



W Berlinie odbywają się co roku wielkie popisy kozackie w jeździe konnej. Świetni jeźdźcy z brawurą mrozącą krew w żyłach, wykonują karkołomne ewolucje na swoich dzielnych konikach.

— o —

Nowe sensacje w procesie brzeskim.

Oświeczanie, rozmazywanie, powtarzanie okrzyków, scen z kongresu krakowskiego niefortunnego „Centrolewu”

Pierwsza dekada. Wczorajsza rozprawa jest już dziesiąta. Ile jeszcze będzie — wiadomo. Proces, będący zasadniczo wielką sensacją, interesuje czytelników, a interesuje tembardziej, że nie brak sensacji zgola nieoczekiwanych, choć niepoważnych. Trzeba więc o tem w gazetach referować, poświęcać dużo miejsca na ich łamach. Szkoda, że tak... bo lepiej byłoby zająć uwagę czytających, miejsce w dzienniku sprawami poważniejszymi, temi, które dotyczą życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego kraju i interesów państwa na terenie polityki międzynarodowej... Na tym, na ważkim terenie nie jest proces, nie jest Brześć... tem, co by Polscy zaskarbić mogli w gronie naródów, w konkretnie państw... uznania, sławę, poklask.

Książka. Czytamy... Sąd zwraca świadkom wydatki, poniesione w związku z przybyciem do Warszawy. Wiadomo, że wydatki te oblicza się skromnie. A jednak... „Codziennie prawie kasa sądowa wypłaca z tytułu zwrotu wydatków około tysiąca złotych”. Bagatel! A jak długo proces potrwa, dni tygodnie, miesiące... kłóż wiedzieć może? Kiedy się skończy ta codzienna przykrość referowania zeznania i wprawdzie często przysparzających czytelnikom humoru — ale lepszy byłby inny humor, taki, o którym powiedzieć by można: Śmiech to zdrowie. A tu...

Przystęga. Wczoraj zaczęło się od zeznania krakowskiego starosty grodzkiego, p. Małuszynskiego. Gdy woźny sądowy wywołał go i stanął przy pulpicie, przewodniczący zapytał obrońców:

— Czy panowie zwolnią świadka od przysięgi? Prosimy o zaprzeczenie.

— Gdy przyszedłem do Krakowa na stanowisko starosty — zeznaje starosta — wiedziałem z raportów że PPS, atakuje rząd i członków rządu. „Wzmocniłem” obserwację członków tego stronnictwa.

Chwila poważna, organizowanie się. Świadek zeznaje w przedmiocie przemówień Masłaka i Liebermana.

Na jednym z zebrani p. Masłak mówił, że chwila jest poważna, że klasa robotnicza musi organizować się. Na innym zebraniu „tak samo podburzał”.

Dyktatura, głód, bezrobocie były dalszymi tematami zebrani, przemówień Masłaka i Liebermana. Ten ostatni przemawiał na zjeździe międzynarodowym robotników, że dyktatury nie uradują bagietki pulkowników.

Uwaga redakcji. Trudno się przy tej okazji oprzeć wypowiedzeniu uwagi, że fakty czy inne sprawy domowe nie powinny być wywołane na rynek międzynarodowy. Jest to sprzeczne z godnością „Z Interesem Narodu i Państwa, aby wewnętrzne sprawy wyłączać na forum zagraniczne. Rząd jest taki, na jaki zasłużył sobie kraj — było powiedzeniem przesadnym, ale zasadniczo nie można powiedzieć temu odmówić pewnej dozy prawdy. Krytyka spraw naszych za granicą jest niemniej od pewnej miary wywołania na ten teren niepodzielnych przez ogół zachwyty i niesmacznych pochlebstw — rzeczą niepoważną, przynoszącą uszczerbek naszemu autorytetowi na świecie.

Samolotki z Belwederu. Z dalszych zeznań świadka: „Innym znów razem p. Masłak przemawiał, że Samolotki z Belwederu” nie chce spokoju, nie można z nim dojść do porozumienia. Że prezydent jest pod dyktandem Belwederu i za to może być pościągany do odpowiedzialności.

„Ja, mój, moja, moje”. Dalej mówi świadek o kongresie krakowskim (29. czerwca) „Centrolewu”. — Przemówienia odbywały się w sali Starego Teatru. Miałem tam swojego człowieka, z wydziału śledczego, który wszystko widział, słyszał i składał mi sprawozdanie.

Świadek opowiadając o pochodzie, przedewszystkiem mówi o sobie, słowa „ja, mój, moja, moje”, przeważają. Opowiada, że bojówki socjalistyczne przychodziły z torbami sanitarnymi i z noszami. Pomiedzy nimi widać było chorągwie z Matką Boską i obrazami na czele grup chłopskich.

— Przemówienia były jaknajbardziej rewolucyjne. Okrzykom nie było końca.

Pan... Rozmawiaj. Młodzi p. p. S. Pan starosta Małuszynski zeznaje dalej, że komendantem milicji PPS, był p. Rozencwajg, który objechał wszystkie posterunki.

— Jeżeli chodzi o t. zw. bojówkę, to przed okresem Kongresu był trzon złożony z 20 do 25 osób, którzy całą sprawą milicji kierowali, byli to meżowie zaufania na dobrych posadach, czy mieli broń parlylną, czy własną, w każdym razie byli uzbrojeni. Cała straż przed Kongresem liczyła 300 osób. W dniu Kongresu 600—700 osób, poza tem z prowincji ze Lwowa, z Górnego Śląska z torbami sanitarnymi i z noszami, ogółem 2.000 osób.

„Zeby wrzód dojrzał”. — A dlaczego to szukano broń dopiero w miesiąc po kongresie krakowskim? — pyta adw. Benktel.

— Polityka tego wymagała.

— A jaka to polityka?

— Chodziło o to, zeby wrzód dojrzał i zeby go wtedy dopiero przeciąć.

Broń... bojówka... 6 złotych kary. Na pytanie obrońcy, świadek stwierdza, że za znalezienie broni wyrokem sądowym został ukarany Osik 6-ma złotem grzywny, a Wohmut 10-ma złotem.

— A więc wielki dowódca bojówki TUR-a — konkluduje ironicznie obrońca — Osik dostał aż 6 złotych grzywny.

Okrzyki. Świadek Dębosz stwierdza, że grupa Tur'u wznosiła okrzyki: „Precz z Marszałkiem Piłsudskim i jego młodekimi Prezydentem”.

Gen. Zagórski, żandarm Koryzma, napad na Zdziechowskiego. Wywiadownia Łopuszański, który z okna gmachu dyrekcji kolejowej obserwował zbierających się na rynku Kleparskim mówi o przemówieniu p. Putka, które było najbardziej agresywne i które dlatego zanotował.

— Poseł Putek — zeznaje świadek — mówił, że Marszałek Piłsudski dopuścił się politycznych oszustw, nosił się o morderstwa, że dopuścił do zamordowania generała Zagórskiego, zabił żandarma Koryzmę; nakazał zamach na nosia Zdrzechowskiego, red-ktorów pism opozycyjnych i za to musi ponieść odpowiedzialność.

* Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę października r. b. wykazuje zapas złota 594 milj. 13 tys. zł, t. j. o 9 milj. 4 tys. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 7 milj. 867 tys. zł do sumy 78 milj. 332 tys. zł, natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 4 milj. 571 tys. zł do sumy 131 milj. 517 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje wzrost o 30 milj. 685 tys. zł i wynosi 652 milj. 147 tys. zł, również i stan pożyczek zastawowych podniósł się o 683 tys. zł i wynosi 112 milj. 907 tys. zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 6 milj. 852 tys. zł do sumy 221 milj. 550 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmalała o 72 milj. 163 tys. zł. (164 milj. 606 tys. zł.). Obieg biletów bankowych wzrósł o 100 milj. 477 tys. zł. (1.254 m. j. 24 tys. zł.).

Z ostatniej chwili.

Grożba zwolnienia 8 tysięcy robotników na Śląsku.

Warszawa, 6. 11. W hutach górnośląskich zapowiadana została redukcja w najbliższym czasie około 8.000 robotników.

W związku z tem inspekcja pracy czyni wysiłki w kierunku zreorganizowania pracy w hutach górnośląskich w ten sposób, aby zredukowaniu uległa możliwie jak najmniejsza liczba robotników.

Usiłowania inspekcji pracy zmierzają do zredukowania czasu pracy w dniu tygodniowym i rozłożenia pracy na możliwie największą liczbę zatrudnionych.

Rozporządzenie o uprawnieniu komisarzy Kas Chorych.

Warszawa, 6. 11. W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej w sprawie uprawnień komisarzy organizacyjnych i zarządzających Kas Chorych.

Kwestja ustalania nowych uprawnień komisarzy pozostaje w związku z reorganizacją i scalaniem Kas Chorych na terenie całej Polski.

Tragedja zgnębionego kryzysem kupca.

Bydgoszcz, 6. 11. Wczoraj w łasku w pobliżu Oławka znaleziono świeżo zwiłła 4-letniego chłopczyka i 5-letniej dziewczynki, a obok nich starszego dogorywającego mężczyzny, który też niebawem zmarł. Jak stwierdzono, mężczyzna miał kupiec był goski, Czesław Biernacki, który zgnębiony trudnościami handlowymi zastrzelił swoje dzieci, a następnie popełnił samobójstwo.

Prezes B. B. w Rydzyńsku skazany na 7 dni aresztu domowego.

Leszno, 6. 11. Dziś w piątek odbył się przed Sądem Grodzkim w Lesznie rozprawa z oskarżenia prywatnego p. mec. Wstawskiego, przeciw p. Janowi Wojciechowskiemu kupcowi i prezesowi B. B. w Rydzyńsku. Nazwał on działaczy Stronnictwa Narodowego w Rydzyńsku, m. in. także p. mec. Wstawskiego, warchołami, za co znalazł się na ławie oskarżonych. Obrony jego podjął się p. mec. Wyżykowski. Zeznania świadków stwierdziły całkowicie treść aktu oskarżenia, i w tej też myśli zapadł wyrok, skazujący p. Wojciechowskiego na 7 dni aresztu domowego, oraz kosztu sądowe w wysokości 5 zł. Obrońca zgłosił apelację. Szczegóły przebiegu rozprawy podamy w następnym numerze „Głosu”.

Zgon poety.

W Warszawie zmarł utalentowany poeta ś. p. Artur Oppman. (Or-Or). Zmarły liczył 69 lat, pracował do ostatniej chwili. Niedomagania były krótkie — przebieganie, zapalenie płuc.

Zmarły był honorowym obywatelem miasta Warszawy, którą opiewał w licznych wierszach i poematach pośw. przesz. Stołecy, ludzimi, wydarzeniami, zabytkom, a w szczególności tak pełni wspomnień dzielnicy Starego Miasta.

Orkan nad Atlantykiem.

Paryż, 5. 11. (ATE.) Od 48 godzin szaleje na Atlantyku i w kanale La Manche gwałtowna burza, która wyrządzała dotkliwe szkody na wybrzeżu francuskim. Żegluga nadbrzeżna została całkowicie przerwana. W pobliżu Quessant rozbił się panowiec grecki. Komunikacja lotnicza pomiędzy Paryżem a Londynem nie odbywa się.

Bawełna jako pokarm!?

Badania fizjologów wykazały, że witamina E wpływa na stopień rozrodczości u zwierząt i ludzi. Witamina ta znajduje się w roślinach, a badania najnowsze wykazały obecność jej i to w dużych ilościach w ziarnkach nasiennech kwiatu bawełny. Ołóż znany fizjolog, prof. Schmidt z uniwersytetu w Heidelbergu, przeprowadził szereg badań nad ziarnem bawełny, odcignął nadmiar olejków, które ziarno to zawiera, przygotował ze zmieszanych ziaren rodzaj mączki, która — jak twierdzi profesor — nadaje się doskonale do zaprawy pieczywa, czekolady, kakao etc. W ten sposób organizmowi ludzkiemu można będzie doprowadzać i dostarczać pożądaną ilość witaminy E. Bawełna — kłoby o tem pomyślał — stanie się zatem produktem odżywczym.

Katastrofy kolejowe.

W dniu wczorajszym wydarzyły się we Francji dwie katastrofy kolejowe. Na dworcu w Lyonie lokomotywa wpała na podciąg osobowy. Siedem osób odniosło rany.

W Chantilly nastąpiło zderzenie dwóch pociągów przy czym rany odniosło 20 osób.

Czerwoni fałszerze.

Wiedeń, 4. 11. (P.A.T.) W polskiej wiedeńskiej wykryła dziś komunistyczna fabryka fałszywych paszportów i dokumentów. Aresztowani zostali: komunistka niemiecka Willy Klose i austriacki Kiliwar, a ponadto 10 osób, włączonych w tę aferę. W czasie rewizji w lokalu znaleziono maszyny drukarskie najnowszej konstrukcji, formularze paszportów, świadectwa przynależności oraz zbiór chemikaliów, potrzebnych do fałszowania dokumentów. W osobnym „dziale” fabryki zajmowano się naklejkaniem fałszywych fotografii na autentyczne paszporty.

Dzienniki donoszą, że policja wyszła ponadto 2 filje „fabryki” w różnych dzielnicach miasta.

Katastrofa sterowca.

Nowy Jork, 4. 11. (PAT.) W New Jersey uległ katastrofie jeden z największych sterowców Stanów Zjednoczonych. W chwili gdy wprowadzano sterowiec do hangaru, wiatr pchnął go na zagrodę z drutów kolczastych, które rozdarły na strzępy powłokę balonu. Załoga była w chwili katastrofy nieobecna na sterowcu.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Upadłości firm niemieckich. W izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu jest do przejrzenia spis upadłości i nadzorów sądowych firm niemieckich, ogłoszonych w lipcu b. r.

gp) Przetargi. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Stanisławowie ogłasza, na czas od 1-go stycznia do 31. grudnia 1932 r. publiczny przetarg na dostawę następujących materiałów: wyroby żelazne, drewno, powroźnicze, tekstylne, szczerbaki, szklane, skórzane, ceramiczne materiały do czyszczenia i uszczelniania, farby i chemikalia, lakiery i kity, odlewy żelwne i stalowe, okucia kuchenne, rury gazowe i łączniki stożkowe, zderzaki, kosze zderzakowe i haki ceglowne. Blizszych informacji udziela Dyrekcja O. K. P. w Stanisławowie. Filja Wojsk. Zakł. Zaop. Int. w Warszawie ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę sprzętów kwaterunkowych i biurowych, t. no. 1000a żelazne, wkłady i boki do łożek, łożka siatkowe, taborety składowe, umywalnie żelazne, miednice koszarowe, wiadra, wianiki do mycia podłóg, spławaczki emaliowane, szafki żelazne, materace z trawy morskiej, materace i poduszki włosne, stoły, ławy i taborety koszarowe, szafy, szafki, stoły do ładalni, stołki do karabinów, szafy kancelaryjne, stoły kancelaryjne, stołki dębowe, krzesła, szafki kartotekowe, biurka płaskie, etażerki biurowe, kosze do napierów. Dokładnych informacji co do wymiarów wymienionych przedmiotów, udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

* Brazylija a Bolszewia. Paryż. (Rps.) Pisma donoszą, iż Związek właścicieli kawy w Brazylii odmówił sprzedaży rządowi sowieckiemu 500 tysięcy worków kawy, w obawie, iż bolszewicy będą sprzedawali kawę na rynku europejskim po cenach dumpingowych.

N. A. LEJNIN

Nasi Zagranicą

KOMEDIA HUMORYSTYCZNA.

9) — Wyjm z walizki świeżą chustkę. Nie bez: patrz, niemiec patrzy.
— Walizki zostały w tamtym pociągu.
— Tfu! Zupnie nie wiem, co mówię. To ci kara Boska! No weź moja chustkę i wytrzyj oczy.
— Już lepiej wytrzyj się koniuszkiem mojej chustki, koniec nie jest powalany.
— Głafira Siemionowna podniosła chustkę z kotle-
tami do oczu i końcem jakoś otarła sobie oczy.
Mikołaj Iwanowicz spojrział na kotlety i rzekł:
— Wiesz co, zjedźmy po kotletach... Strasznie
mi się jeść chce.
— Zjedźmy, — wyszeptała żona, rozwijając
chustkę. — Jest też trochę tartych kartofli... ale
chleba niema, zapomniałam wziąć.
— Ledwo małżonkowie zdążyli się zabrać do kotle-
tów, wszedł konduktor i zaczął kontrolować bilety,
a kiedy zobaczył, że są nieodpowiednie, powiedział
do nich: — To gehen można? Z wagonu można
gehen? Czy nas wypuszczają na stację?
— Ran man ze stacji weggehen? — dodała żona.
— O, ja, ja... Bald kommt die Station und Sie
müssen fort.
— Co on mówi? dopytywał się Mikołaj Iwa-
nowicz.
— Mówi, że teraz będzie przystanek i wypuszczą
nas.

Z POGRANICZA.

Ręce precz od polskiego Pomorza.

Największe miasto Pogranicza Wielkopolski zakłada katygoryczny protest przeciwko wystąpieniu amerykańskiego senatora p. Boraha.

Leszno, 6. listopada 1931 r.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej za-
brał głos przewodniczący p. radca Nowakowski w
sprawie znanego wystąpienia amerykańskiego sena-
tora p. Boraha, który kwestjonował prawa Rzeczypos-

politej Polskiej, do jej odwiecznej własności, jaka
była i pozostanie Ziemia Pomorska.

W sprawie tej została odczytana przez p. prze-
wodniczącego Nowakowskiego i jednogłośnie prze-
Radę Miejską przyjęta następująca

Rezolucja.

warowy przez Pomorze do Bałtyku i z powo-
tem, aniżeli Rzesza z Prusami Wschodnimi.

Zważywszy, że wystąpienie p. Borah'a przeciw-
ko naszemu dostępowi do morza oparte zostało na
kompletnej ignoracji spraw śródkowo-europejskich
wogóle, a polskich w szczególności — Magistrat i
Rada Miejska w Lesznie, na posiedzeniu swoim
w dniu 5. listopada 1931, zakłada katygoryczny pro-
test przeciwko mieszanii się zagranicy w sprawy
polskie, potępiając jednocześnie kłamliwe i tenden-
cyjne wystąpienie p. Borah'a w sprawie dostępu Pol-
ski do morza.

Rada Miejska jednocześnie wyraża przekonanie,
że deklaracje p. Borah'a są wyłącznie jego prywat-
nem pomysłem i wierzy, że Wielki Naród Amery-
kański, zgodnie ze swą stałą tradycją, tak pięknie
wyrażoną podczas wojny światowej w pamiętnej de-
klaracji ś. p. Woodrow Wilsona — zawsze i nadal
stać będzie na zasadach wolności narodów.

Pamiętając, jak Pułaski i Kościuszko walczyli
o wolność Stanów Zjednoczonych Ameryki Półno-
cnej, pamiętając, jak w czasie wojny światowej Sta-
ny Zjednoczone przyczyniły się do pokonania roz-
boju międzynarodowego, jako reprezentowały Niemcy
cesarskie — Naród Polski wierzy, że i dzisiaj Wiek-
li Naród Amerykański stoi i stać będzie zawsze po
stronie sprawiedliwości dziejowej.

Wszyscy Polacy, bez względu na przekonania
polityczne, bronić będą swych praw do Pomorza
wszelkimi rozporządzalnymi środkami, a każdy ze
mich na własność Polski odeprze całą siłą i z całą sta-
nowczością.

KRONIKA.

Sobota, dnia 7-go listopada 1931 r.

Nikandra i Karym M. m.

Wschód słońca godz. 6.41. Zachód godz. 4.00.

Wschód księży. godz. 3.21. Zachód godz. 3.10.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej San-
domiersko-Wielkopolskiej: Nadwołni Nasion w Antoninach
Piątek dnia 6. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza
+ 0.2 wiatr południowo-wschodni o prędkości 1 m/s.
lekka mgła, szron, ciśnienie atmosferyczne 755.1 wilgotność
100%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 15.2
najniższa + 1.5. Ilość opadu 0.6 mm.

LESZNO.

D. Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórka kł.
Dziś (6. 11.) S. M. P.: o godz. 7.30 wiecz. Lekcja
Śpiewu w Domu Katoł
Bazmność Sokolich: próba teatralna z orkiestrą.
Komplet i punktualność obowiązkowe.

— Dzieci ci Boże!

Pociąg zwałniał biegu i wreszcie stanął. Małżon-
komie nie wyszli, a wyskoczyli z wagonu, jakby z
wzięciem. Konduktor zaprowadził ich do naczelnika
stacji, zagwizdał, skoczył na schodka wagonu i po-
ciąg pomknął w dal.

VI.

Pani Mikołaj i pani Głafira stali przed naczeln-
kiem stacji, wypychali mu do ręki swoje bilety i cze-
kały wyroku.

— Oto, pamię naczelniku, jechaliśmy do Berlina
i dostaliśmy się diabła wiedzą gdzie — mówił mąż,
starając się być najgrzeczniejszym i uchylił kape-
luszka.

Naczelnik stacji, długi i chudy, jak kij, mieniąco
w czerwonej czapce i z cygarem w zębach w odpo-
wiedzi na ukłon zasalutował i, nie wypuszczając
z zębów cygara, uważnie zaczął przeglądać bilety,
bezpośredniej jazdy do Paryża.

— Bitte zagenzi, was machen? was machen? —
pytała z kołozona.

— Aha gadasz, — rzekł Mikołaj Iwanowicz, pa-
trząc z ironią na żonę.

— Gadam, bo potrzebne są zwykłe, domowe wy-
razy. Domowe wyrazy znam doskonale. Was machen?
— pytała naczelnika.

— Ten zmożniał pytanie, z powagą podniósł głó-
wę, przemówił. Mówił wyraźnie, z przystankami,
tłumaczył, często powtarzał słowa: Königsberg, Ber-
lin, Dirschau, słowo Schnellzug i wszystko to ja-
czył objaśniając gestami.

Głafira Siemionowna, dysząc się od dymu z cy-
gara, który puszczał jej prawie w nos, uważnie słu-
chała, starając się nie stracić ani słowa.

— Zrozumiałaś? — zapytał Mikołaj Iwanowicz.

— Powinno, że zrozumiałam. Najpospolitsze słowa,
Kasa, kupić bilety i jechać z powrotem do przecho-
dowego Königsbergu.

Bazmność „Sokol”: o godz. 8-mej wiecz. ćwicze-
nia druhow w ćwiczeniach miejskiej.

Jutro (7. 11.) Chór Nauczycielski: o godz. 3.30
lekcja śpiewu chóru męsk., o godz. 4 chóru miesz-
w żeńskiej szkole powszechnej.

Kol. P. W.: o godz. 19-tej mies. zebranie człon-
ków w Hotelu Dworcowym. O godz. 18-tej po-
gadanka sekcji piłki nożnej.

Słow. Młodzieży Polskiej: o godz. 8 wiecz.
zbiórka 3-go i 4-go zastępu w Domu Kat.

Zebranie Tow. Hod. Golebi Poczt. „Błyskawica”
o godz. 20 u członka p. Sobiecha, Dworcowa 48.

Kolo śpiewu „Chopin”: zebranie mies. o godz.
8-mej w Strzelnicy. Ważne sprawy.

Chór Kościelny: Lekcja śpiewu o godz. 8-mej
w Domu Kat.

Pojutrze (8. 11.) Zebranie Zw. Inwalidów Cyw. w
południe o godz. 12. w lokalu p. Klemczaka.

Zebranie Zw. Nizszych Pracowników Poczt.
Telegr. i Telef. o godz. 4 popoł. w lokalu p.
Klemczaka, ul. Szkolna nr. 4.

— A kiedy, kiedy pójdzie pociąg do Königs-
bergu? Spytaj go po niemiecku. Umiesz przecież.

— Wie viel Uhr pociąg do Königsberg?

— Nach zwei Stunden, Madame.

— Co on mówi?

— Nie rozumem. Wie viel Uhr? Uhr? umr?

— powiedziała i wskazywała na zegarek.

— Um zehn Uhr, nach zwei Stunden.

Naczelnik stacji wyjął swój zegarek z kieszono-
i wskazał na cyfrę dziesiąt.

— Za dwie godziny można jechać? Doskonale.

Weź musju, karę i dawaj rozgrzeszenie! — wykrzy-
knął radośnie Mikołaj Iwanowicz, wsadził rękę do
kieszono i wyjął stamtąd kilka złotych monet

i sebrnych marek i na dłoń podał je naczelnikowi

stacji. — Bierz, bierz, Polacz, ile się należy i daj

nam bilety do Königsbergu. Ile niemieckich półrubli

trzeba — tyle bierz.

— Nemenzi, nemonzi, sztraf, und fūr bilet, fūr

zwei bilet — przytakawała żona. — Wir wissen nicht

wasz geld! Nemenzi...

Powaga! twarz rozjaśnił uśmiech naczelnika sta-
cji, a obłożony sobie kilka marek dodał:

— Hier ist Wartezimmer und Speisesaal, wo Sie

essen und trinken können.

— Trinken? radośnie wykrzyknął Mikołaj Iwa-
nowicz — chwyć naczelnika pod ramię. — Monje!

Chodźmy razem trinken. Bier trinken, sznaps trin-
ken. Komenzia trinken... Bier trinken... Choć jeste-
szwabem, ale wypijmy razem. Wypijmy, bom wesol!

Dawno już czekam na to trinken. Chodźmy, chodź-
my. Nie wymawiaj się, mochenndzieju... Kommenzi!

— ciągnął go do bufetu.

Po chwili naczelnik stacji siedział przy jednym

stole z maszą parą.

— Szwars! Bier... na jednej nodze! — komendo-
wał Mikołaj Iwanowicz.

— Belszyki! Kotlet! — dysponowała Głafira Si-
emionowna.

Wiadomości kościelne.

W niedziele po sumie poświęcenie groty Matki Boskiej z Lourdes; po miszporach zebranie Matek w kościele. Przypomina się, że druga rata podatku kościelnego jest płatna, kto się nie chce narazić na kosztu zapomnienia, niech podatek uiszczy w kasie kościelnej przy ul. Kościelnej 21. Jeszcze są do wynajęcia miejsca w ławach kościelnych na chórkach. Aby o nich, które miejsce w ławach chórkowych wygodnie udostępnić, otrzymuje każda kluczyz do drzwi. Dla osób niezdolnych jest na chórkach środkowym po stronie ewangelji wolny wstęp bez wszelkiej opłaty.

h) Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej. Poza uchwaleniem rezolucji protestującej przeciwko kwestionowaniu prawa Polski do Pomorza, zajmowało się wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej szeregiem spraw, przewidzianych przez porządek dzienny (który podaliśmy w „Głosie”).

Na wstępie obrad wprowadził p. Nowakowski w urzędowanie nowego radnego p. Gryczkę (wzrost w miejsce ustępującego radni p. Kaźmierskiego). Zaznaczamy, iż p. Gryczka znany jest z gorliwej działalności społecznej i że piastuje stanowisko prezesa sekcji Chłopskiej Związku Zjed. Zawodowego oraz naczelny do Zarządu Towarzystwa Katolickich Robotników Polskich.

Sprawozdania Komisji Rewizyjnych z rewizji dokonanych za miesiąc październik w Główniej Kase Miejskiej, Kasie Rzem. Miejskiej oraz Kasie Miejskich Zakładów Świata, Sily i Wodociągów nie wykazały żadnych usterek.

Jedynymśladem przynajmniej stale odwołane zaopatrzenie 4 zwolnionych robotników z M. Zakł. Św. Sily i Wodociągów, na których miejsce otrzymają pracę młodsze sily z grona bezrobotnych.

W sprawie wykonania budżetu wygłosił przemówienie p. burm. Sobkowiak, omawiając całokształt spraw po katem dążeń oszczędnościowych. Do sprawy tej i treści przemówienia zastrzegamy sobie powrócić.

Szczegółowe sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu administracyjnego na rok 1930-31 wygłosił radny p. mec. Wstawiński, zgłaszając wniosek o udzielenie pokwitowania kierownikowi rachuby p. Richterowi oraz kierownikowi Główniej Kasy Miejskiej p. rem. d. Chmarze.

Pozostałe sprawy, a więc inwentarz m. Leszna, budżety, Elektryczn., Gazowni, Wodociągów, Taboru, Szpitala Miejskiego itd. — przedstawił w swym referacie p. radny Rzepka.

Wszystkie sprawy i uchwały załatwiono sprawnie, gładko, przyjmując uchwały bez sprzeciwu. Dla społeczności zaznaczyć należy, iż wprowadzenie p. Gryczki w urząd radnego próbował kwestionować p. radny m. Krzyształowicz, ale nad tem przeszła Rada Miejska do porządku i nad wnioskiem p. K. wcale nie głosowano.

Jak już wyżej zaznaczono, zastrzegamy sobie powrócić do sprawy wykonania budżetu i podać dane cyfrowe dotyczące głównych jego pozycji. Kolejnymi stwierdzeniami, że wczorajsze posiedzenie miało przebieg nader spokojny, pogodny, że obrady były rzeczowe i związane bez niepotrzebnych, przewlekłych wywodów, które często na tem miejscu zmuszeni byliśmy krytykować. Oby i nadaj nie było potrzeby spełniać tego przykrego obowiązku.

h) Młda rozrywka ceka mieszkańców naszego miasta w niedzielę, 8 b. m. Wszelkie warunki natury gospodarczej przemawiają za tem, że tych którzy będą chcieli zająć rozrywkę, będzie bardzo wielu, a zatem do tego powinni również troskliwie przygotować się, aby wszystko wypadło jaknajlepiej. Jak się łatwo domyślić, rozrywką tą będzie przedstawienie p. t. „Pod gwiazdą bandera” urządzane przez Związek Tow. Gimn. „Sokół”. Przedstawienie odbędzie się w sali na boku „Sokoła” o godz. 7.30 wiecz.

h) Ostatnia chwila w sprawie polski ubezpieczonych na życie b. towarzystw niemieckich. Z dniem 16. marca 31 r. wchodzi w życie nowy polsko-niemiecki układ waloryzacyjny, na mocy którego obywatele polscy, posiadający polisy ubezpieczeniowe niemieckich towarzystw ubezpieczeń na życie, mogą zgłaszać swoje pretensje o wypłatę zwaloryzowanych składów przez Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) do odnośnej instytucji ubezpieczeniowej. Wniosek sporządzony być musi według specjalnego wzoru, ustalonego przez Min. Skarbu; do wniosku dołączone być musi obywatelstwo polskie, wystawione w roku bież., przez Starostwo. Termin zgłaszania pretensji w Ministerstwie Skarbu upływa z dniem 15. bm. Odnośne wnioski załatwia (do dnia 13. bm.) Reprezentacja „Vesty”, Leszno — Rynek 29.

h) Kolejowe Kolo śpiewu „Chopin” urządziła w niedzielę, dnia 8. bm. swa doroczną zabawę jesienią w Szermielu. Początek o godz. 7 wiecz. Godzinie i sympatycznie mile widziani. Cześć zysku przeznaczona na biednych m. Leszna. Zarząd.

h) Dyktur lekarski w niedzielę 8. bm. i w nocach następnego tygodnia dla członków Pow. Kasy Chorych wykoną p. dr. Bystrzyński, otwarta będzie Apteka pod Orłem.

h) Zebranie filii robotników i rzemieślników Ch. Z. Z. w Lesznie odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Domu Katolickiego. Na porządku dziennym sprawozdanie delegacji w sprawie zarobkowej i wiele innych sprawach aktualnych, wobec czego proszą się o jaknajliczniejszy udział członków. Zarząd filii

h) Ze sądu. Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Lesznie odbyła się rozprawa przeciw staroście powiatu gostyńskiego, p. Korniakowi, oskarżonemu o to, iż w dniu 19-go października 1930 r. w Gostyniu podczas wstępu Stronnictwa Narodowego, polecił jako urzędnik, nieuprawniony do tego, aresztować pp. Pesieria Śląskiego i Zamowskiego. Zaraz na wstępie rozprawy obrońca p. Dąbrowski, wnioskował o wyłączenie jawności, motywując to koniecznością ochrony w czasie rozprawy tajnych okoliczności. Przewodniczący p. dr. Hoffmann zarządził tylko częściowe wyłączenie jawności, które rozciągało się jednak na cały przebieg zeznań tak p. Starosty Kornia, świadków oraz przemówień obrońcy p. mec. Dąbrowskiego i prokuratora p. Mosiada. Z zeznań p. starosty Kornia wiadomo tylko to, iż obejmując swe stanowisko kierownika administracyjnego powiatu gostyńskiego, otrzymał polecenie podniesienia prestiżu przedstawicieli państwa w powiecie, który za urzędowania jego poprzednika (p. Dąbrowskiego) rzekomo doznawał uszczerbku (na dowód tego p. starosta Korniak przedkładał sądowi fotografie z pobytu w Gostyniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej, kiedy to podczas przyjmowania Gościa na rynku, nie stał w bezpośredniej jego bliskości, dając się wyprowadzić inną osobą, mniej poważną z uwagi na swój urząd) i każdy czynił, co chciał. Przebieg rozprawy nie wykazał jednak winy p. starosty Kornia, który nie wydawał nakazu aresztowania, jedynie polecił policji ścisze przetrzymać i wymienionym wyżej panom, odpowiadając ich na posterunek, policja zaś z własnej już inicjatywy przetrzymała ich tam około 17 godzin. W wyroku uniewinniającym p. starostę, stwierdził sąd na podstawie zeznań, iż p. starosta ufał się na wspomniany wiec urzędowy, nie został jednak mimo to wpuszczonej, miał więc nawet prawo nakazać przyzrywanie tych, którzy mu wejścia na salę wzbraniał.

Odpowiedzi od redakcji.

Adjunkt. Trudno nam stwierdzić, w jakiej mierze wypłaca się niższym pracownikom kolejowym zapomogę, przysługującą im w lipcu b. r. przez Min. Komunikacji. W naszym zrozumienu, dotyczą one tylko pracowników kolejowych w Warszawie i w miejscowościach kresowych, t. zn. tym pracownikom, którym w związku z ostatnimi redukcjami płac, odjęto również specjalne dodatki (stobeczny i kresowy). Wiadomości o nowych zapomogach dla pracowników kolejowych od IX do XVI grupy, powtórzyliśmy za Prasową Agencją Społeczną (PAS) w Warszawie. Dlaczego panom nawet nie wiadomo o podobnym zarządzeniu Min. Komunikacji (nie mówiąc już wcale o nieotrzymywaniu wspomnianych zapomóg), o tem najlepiej powinny panów poinformować wyższe władze służbowe (dyrekcja).

LASOCICE

le) Przedstawienie amatorskie pod tyt. „Jak kapral Szczepa wykiwał śmierć”, odegra tujejsze Koło śpiewu „Moniuszko” w niedzielę, dnia 8 listopada 1931 r. o godz. 7-mej wieczorem w sali p. Welskiego w Lasocicach. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Przedstawienia Koła śpiewu „Moniuszko” miały dotychczas zawsze znanie ze strony miejscowego i okolicznego obywatelstwa, zapraszamy więc

Z Poznania.

P) Redukcje w Sądzie. W Sądzie Okręgowym, Powiatowym i Apelacyjnym 1 października otrzymało wypowiedzenie 60 urzędników. Następnie blisko połowa wypowiedzeń została cofnięta. Otóż w związku z tem należy podkreślić charakterystyczny objaw. Młodzi, którzy przyjęli zostali z powrotem w łwiej części przeważają ludzie młodzi, niektórzy z roczną praktyką. Natomiast wydaleniu zostali ludzie starsi, niektórzy w kwiecie wieku — ojcowie rodzin.

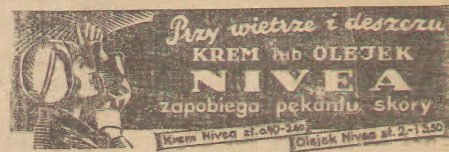
P) Tragiczny wypadek przy pracy. W dniu wczorajszym podczas pracy uległ ciężkiemu wypadkowi właściciel stolarni na Chwałkowskiej p. Kazimierz Jaszyk. Mianowicie na Jaszyka spadła ze znacznej wysokości szyna żelazna, łamiąc mu obie nogi.

Wzmocniajmy polski stan posiadania na ziemiach zachodnich.

Jest do nabycia w pow. ostrzeszowski majątek o 563 morgach magd., w czem 500 mg. ziemi ornej, 40 mg. łąk, reszta — lasy, parki i woda. Budynki masywne, nowe, w bardzo dobrym stanie, dom mieszkalny (willa), posiadający 7 pokoi; łąki w pięknym parku. Budynki ubezpieczone są w K. U. O. na 155.500 zł. Cena całego obiektu 195.000 zł, z żywym i martwym inwentarzem. Inwentarz żywy składa się: z 14 krów, 7 sztuk młodzieży bydła, 11 koni roboczych, 2 źrebaków i 100 sztuk trzody chlewnej. Inwentarz martwy: angielski parowy garnitur do młócenia. Inwentarz martwy — nadkompletny. 40 — 50 tys. gotówki — reszta na hipotekę.

WIELKOPOLSKA.

w) Śrem. (Kradzież koni). W nocy z 4 na 5 b. m. skradziono w Szczepanowie, pow. Śrem, 4 konie oraz 4 psy swobodnych wyjazdowych, pozatem 1 „Złoty” konikarów dotychczas nie



i tym razem wszystkich mieszkańców Lasocic i okolicy jak najprzejmiej na powyższe przedstawienie. Niechaj przez gremjalne przybycie przyczynia się wszyscy do poparcia najstarszego i do niedawnego jedynego Towarzystwa w Lasocicach. Cześć Pieśni! Zarząd.

ŚWIECIECHOWA.

śa) Baczność ostre strzelanie. W niedzielę, dnia 8 b. m. odbywa się ostre strzelanie na strzelnicy w Świeciechowie. Tem samą drogą publiczna Świeciechowa — Maryszewice zostaje dla ruchu publicznego od godz. 17 do zmrroku zamknięta. Placówka P. W.

OSIECZNA.

oa) Związek Inwal. Wojennych R. P. podaje do wiadomości Szanownym kolegom i koleżankom, iż kolejne miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 8 listopada r. b. o godz. 12-tej w lokalu zebrani p. Borówkowej. Z powodu ważnych spraw stawienie się kompletu pożądane. Zarząd.

oa) Trzeci Zakon św. Franciszka. Z okazji 700 lecia śmierci św. Elżbiety, patronki Trzeciego Zakonu, odbędzie się z inicjatyw Trzeciego Zakonu w Osiecznie przedstawienie teatralne, opracowane na tle życia św. Elżbiety, w dwóch częściach, „Róża św. Elżbiety” i „Droga Ciernista” w niedzielę, dnia 8-go listopada na sali p. Pieczyńskiego w Osiecznie. Początek o godz. 7.30 wieczorem. Gościom miejscowym i dzieciom damy możliwość zobaczenia sztuki powyższej o godz. 3-ciej popoł. Ceny miejsc w zł: 1,50; 1,—; 0,60; 0,30. Na przedstawienie popołudniowe ceny zmniejszone. Prosimy o liczny udział. Czysty zysk z tego przedstawienia przeznaczają się na klasztor O. O. Franciszkanów w Osiecznie. (K.)

KĄKOLEWO.

ko) Związek Inwalid. Wojen. w Kąkolewie. — W niedzielę, dnia 8 listopada b. r. o godz. 2-giej popołudniu odbędzie się zebranie w lokalu p. Stenzla, na które się wszystkich członków uprzejmie zaprasza. Zarząd.

BOJANOWO.

bo) Pokwitowanie. Zamiast wieńca na trumny ś. p. por. Halki i ś. p. s. sz. Kobylewicz złożył Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Bojanowie kwotę 50 zł na dożywianie dzieci w miejscowej szkole powsz.

Jarmarki w woj. poznańskim.

Rawicz. W środę, dnia 11 b. r. odbędzie się w mieście Rawiczu jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną.

POMORZE.

p) Gdańsk. (Drobne grzywny za krwawą bitwę uliczną) Gdański sąd okręgowy wydał onegdaj wyrok w wielkim procesie przeciwko przeszło 60 hitlerowcom i członkom socjalistycznej organizacji „Schutzbundu”, którzy w niedzielę, dnia 21 czerwca br. brali udział w krwawych walkach ulicznych w śródmieściu Gdańska. Jak wiadomo, wypadki powyższe spowodowały wydanie przez senat ostrzejszych zarządzeń karnych na podstawie pełnomocnictw i spotkały się z wielkim oburzeniem wszystkich sfer społeczeństwa tutejszego. Dwaj członkowie socjalistycznej „Schutzbundu” zostali skazani na 9 miesięcy więzienia za ciężkie obrażenia cielesne, 5 hitlerowców natomiast skazano za bezprawne noszenie broni palnej tylko po 100 guldenów gdańskich grzywny. Reszcie oskarżonych uwolniono od winy i kary. W swoim uzasadnieniu sąd gdański oświadczył, że przewód sądowy nie wykazał, iż załóża powyższe były zgóry uplanowane przez hitlerowców i członków „Schutzbundu”. Zaznaczyć należy, że rozprawa sądowa uiaawnia m. in., że zarząd stronnictwa hitlerowskiego w Gdańsku dostarcza swym członkom bezustannie broń palną, celem urządzania napadów na swych przeciwn. polityczn.

ŚLĄSK.

5) Katowice. (Rzymskie monety w Prudniku). Na gruncie chałupnika Lazara wykopano urnę, w której znajdowało się 141 srebrnych monet rzymskich, z wizerunkami cesarza Augusta. Monety te pochodzą z okresu 200 lat przed nar. Chrystusa. W pobliżu tego miejsca znaleziono również 4 ostrza do lanc. Wykopiska przekazano muzeum w Raciborzu.

Humor zagraniczny.



— Czy to żart, który pan przed chwilą wypowiedział?
— Mój własny.
— Naprawdę? W takim razie musi pan być starszym niż się wydaje.

— Co można schować w żołądku? Żołądek ludzki niewiele się różni od żołądka strusia, może pomieścić wiele rzeczy niestrawnych. W żołądku pacjentów, znajdujących się w szpitalu londyńskim, St. Pancrace, znajdowano: kości do gry w domino, gwoździe, szpilki, śruby, mały zegarek damski, cygaro, guziki, a nawet — krawat. Smacznego! (p.)

Z Warszawy.

W) Dziesięć tysięcy osób znalazło pracę. W wyniku dotychczasowej akcji naczelnego komitetu do spraw bezrobocia w dziedzinie zwiększenia stanu zatrudnienia oraz odpowiedniej działalności inspektorów pracy, zdolano zatrudnić ogółem 10,000 bezrobotnych, w tem 6,499 w okresie do 21 października i 3,691 w czasie od 26 października do dnia 1 listopada br. Ta ostatnia cyfra dotyczy głównie zwiększenia stanu zatrudnienia w cukrownictwie w skutek wprowadzenia w życie zasad porozumienia naczelnego komitetu z przedstawicielami cukrownictwa. W najbliższych dniach odbędzie się konferencja z przedstawicielami hut szklanych, cegielni, cementowni, gorzelni, hut żelaznych i t. d. w kierunku zatrudnienia bezrobotnych w tych gałęziach przemysłu.

W) Wielki proces przemysłowców. Dnia 10 listopada r. b. rozpoczyna się w Warszawie wielki proces przemysłowców, t. zw. bandy Turkeltaubów. Kontrabanda obejmowała tylko kapelusze męskie. Razem z przemysłowcami na ławie oskarżonych zasiądzie kilku urzędników celnych, oskarżonych o współudział. Skarb państwa zabezpieczył swoje pretensje na nieruchomościach jednego z oskarżonych kupców na kwotę półtora miliona złotych. Proces będzie obfitował w niezwykle sensacyjne momenty.

Urzędowa Cedura
Giełdy Zbożowej i Towarowej
w Poznaniu

Warunki Handel hurtowy, parytet Poznań ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań, dnia 5. 11. 1931

„Ceny transakcyjne“

Zyto 15 ton par. Poznań 23.50

„Ceny orientacyjne“

Zyto 22.75—23.25

Uspokojenie stałe 22.50—23.00

Uspokojenie stałe 22.50—23.00

Jęczmień a) 64—66 kg. 21.75—22.75

Jęczmień b) 68 kg. 23.25—24.25

Uspokojenie spokojne 26.50—27.50

Jęczmień browarowy 26.50—27.50

Uspokojenie spokojne 26.50—27.50

Owies 23.00—23.50

Uspokojenie stałe 23.00—23.50

Maka żywnia 65% wł. w wor. 34.25—35.25

Uspokojenie stałe 34.25—35.25

Maka pszenna 65% wł. work. 34.00—35.00

Uspokojenie stałe 34.00—35.00

Otręby żytnie 16.25—17.00

Otręby pszenne 15.50—16.50

Otręby pszenne (grube) 15.50—16.50

Rzepak 32.00—33.00

Gorczyca 33.00—34.00

Groch Victoria 21.60—22.00

Groch Folgera 25.00—27.00

Ziemiaki jadalne	2.50—2.80
Ziemiaki fabryczne za kilo %	0.00—0.17
Stoma prasowana	4.05—4.30

Ogólne uspokojenie stałe.
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta o. tonn, pszenicy 60 tonn, owsa 30 tonn,
Ziemiaki w gatunkach specjalnych powyżej notowania.

Prez. z uprzedzeniem, że polski towar jest gorzej od zagranicznego.

GIEŁDA.

gp) Dziś dn. 6. 11. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8.85-86
Funt angielski	1	33.13
Frank francuski	100	34.91
„szwajcarski	100	173.57
Marka niemiecka	100	209.45
Guldenv. duński	100	173.62

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie



W środę, dnia 4. 11. br. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mojego najdroższego wata, nasz najukochańszy ojciec brat, szwagier i wujek śp.

Stanisław Murek

przeżywszy lat 37.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7. bm. o godz. 3 popoł. z domu żałoby ulica Komeniusza 45.
O czym donosi w ciężkim smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną.
Leszno, dnia 6 listopada 1931 r.

Zgubiłem

agencję kolejową wystawioną przez Warszawską Dyрекcję K. P. na nazwisko Edmund Tomicki, Sosnowiec. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie do eksp. Głosu.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 7. bm. o godz. 9-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu
większą ilość koszuł, fartuchów, płótna na fartuchy, płótna białego itd. oraz 1 stragan jarmarczny.
Zbiórka kupujących w Lesznie u spedytora pana Wenskiego ul. Wolności.

KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 7. bm. o godz. 10-ej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu
2 biurka, fotel, krzesło i maszynę do pisania
Zbiórka kupujących w Lesznie u spedytora pana Wenskiego, ul. Wolności.

KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 7. bm. o godz. 11-ej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu
większą ilość najrozmaitszych mebli jak szafy, stoły, bufety, krzesła, łóżka, nmywalki, nocne stoliki i t. d.
Mebie te są niewykłócone.
Zbiórka kupujących w Lesznie, ul. Komeniusza 35.
KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

Wykonuję wszelkie re- aracje wchodzą w zakres zegarm., złotnictwa i optyki. Na reparację wykonane w moim precyzyjnym warszt. udzielam gwarancji. Inf. wzm. bezpl. M. Olszewski, zegarm.-złotnik, Leszno, ul. Dworcowa 46, wejście z Placu Dr. Metzgera.

Kto wynożywy
1,000 zł

za dobrą gwarancję i opr. cen-
towaniem, na krótki czas? Zgł.
pism. do eksp. „Głosu“ pod
lit. „St. K. 10.“

Stały zarobek

przez lekkie podróżowanie, dam-
temu, który udzieli 500 zł krótko-
terminowej pożyczki. Otwarty pism.
do eksp. Głosu pod lit. W. H.
Z powodu wyprowadzki
najlepiej

skład białawów
i konfekcji

natychm. na sprzedaż. Lokal
do wydzierżawienia. Zgłosz.
J. Witkowski, Krzywlin, Rynek.

Maszynny
cholewkarskie

w bardzo dobrym stanie,
korzystnie do nabycia.
Gdzie? wskazuje J. POKRYWKA
LESZNO, Al. Krasińskiego 16.
Telefon 291.

Mieszkanie

pokój z kuchnią, łożecznice,
natychm. do wynajęcia.
Adres wskazuje eksp. Głosu.

Pies
myśliwski

biało-pszczoty, zbiegł. Znalazcę
upraszam o oddanie za wy-
nagrodzeniem.
Dr. Schubert, Gronowo.

STRYZEWICE!

W niedzielę, 8. bm. odbędzie się
zabawa taneczna
na sali p. Koczego. Przyręwać
będzie kolo pandomistów. Począ-
tek o godzinie 18-tej. Uroczymie
zaprasza GOSPODARZ.

GRONOWO!

W niedzielę, dnia 8. b. m.
kiermasz
z tańcami
Orkiestra wojskowa. Uroczymie
zaprasza TROJANEK.

Zaborowo!

W niedzielę, 8. bm.
WIELKA
ZABAWA
TANCZNA.
Początek o godz. 8. do rana.
WYBORNIA MUZYKA.
Zaprasza nprz. Gosp. Spółchal.

Uczeń

może się zgł. Także młodszy
czeladnik
Adam Barczyński, mistrz pie-
karski, Leszno, ul. Karłowicza 2.

Pokój

i kuchnia, natychm. do wy-
najęcia. Leszno, ulica Kościel-
ska nr. 31.

Wiatrak

z 1 morgą roli, na dogodnych
warunkach natychm. na prze-
dż. Łąki Stare, p. Wołczyn.

Gospodarstwo

53 mg. obsiane, sprzedam lub
wydzierżawię, z żywym i mar-
wym inwentarzem.
Adres wskazuje eksp. Głosu.

Baczność!

Podaję do wiadomości, iż z dniem 7 listopada 1931 roku
otwieram w Lesznie, Rynek 12
(w domu pana Smereczyńskiego) wchód z ulicy Łaziebnej

Salon fryzjerski

dla pań i panów.

Wykonuję wszelkie prace wchodzące
w zakres fryzjerstwa, perukarstwa i charak-
teryzacji. Farbowanie włosów, tlenienie
włosów, fawonanie brwi i rzęs, ondulacje,
manikury, masaże.

W salonie dla pań będzie zatrudniona
pierwsza, znana, egzaminowana fryzjerka
w Lesznie Gerda Storalówna.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę
z poważaniem
Edmund Popel.

Hallo! Kto wypożycza bukwinki
— do tarcia koniczyzny? — Hallo!

Stanisław Lewandowski w Lesznie
ulica Kościelna 73.

Warsztat ślusarsko-mechaniczny, który posiada bukwinki pierw-
szędne i wypożycza takowe na majątki z własną obsługą i bardzo
przystępną.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W poniedziałek, 9. bm. o godz. 12-ej sprzedam
gotówkę najwięcej dającemu

zbiór z około 140 mórg pszenicy nie-
młodej.

Zbiórka kupujących w Dzieżynie p. Poniec.
KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

Wszelkie DRUKI

wykonuje
szybko, gustownie i tanio
Drukarnia Leszczyńska - Leszno
ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika“, „Ognisko Domowe“,
dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z o-
płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies.
2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale
redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu
zniżka. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefoniczne godane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.
W razie przesłania w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo
nie odpowiada za dostarczenie nie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

AGENTURY POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bo-
janowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kier-
miński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobica: A. Wlekiński, Wołczyn: A.
Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wędk
fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wiel
chowo: Dudziak, piekarnia. Dublin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronia: Dalaszyńska
Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Wołoszowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świe
ciechowa: Koschel, Krzywlin: Bol. Pi...zyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska
nie odpowiada za dostarczenie nie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.